

Niedawno w naszym kraju hucznie obchodzono 5-lecie przystąpienia do Unii Europejskiej. Miało ono odczuwalny wpływ na wiele gałęzi naszego przemysłu, np. dopłaty uzyskały m.in. rolnictwo, infrastruktura i ochrona środowiska. Ale wejście do rodziny europejskiej nałożyło na nasz kraj także wiele przepisów i rozwiązań legislacyjnych, którym musimy się podporządkować. Unia Europejska stawia swoim członkom surowe wymagania w zakresie ochrony środowiska i oszczędności energii. Europejskie prawo obejmuje kolejne branże, wymuszając zmiany organizacyjne i technologiczne. W latach 2010-2015 istotne zmiany dotkną chłodnictwa i wszystkich zależnych od niego sektorów gospodarki (np. całego przemysłu spożywczego). Już czas zacząć intensywne przygotowania!



Chłodnictwo to jedna z najszerszych dziedzin przemysłu. Obok energetyki i elektronicznego przepływu danych stanowi trzeci filar dzisiejszego być albo nie być. I chociaż często niewidoczne, to trzeba pamiętać, że zapewnia działanie większości gałęzi gospodarki. Bez chłodzenia i mrożenia nie istniałby m.in. przemysł spożywczy, elektroniczny, chemiczny, petrochemiczny i ciężki. A co jeżeli pewnego dnia przemysł stanie, bo zabraknie czynników chłodniczych, które zostaną wycofane ze względu na niszczący wpływ na atmosferę?

NOWOCZESNOŚĆ I TROSKA O ŚRODOWISKO

Jeszcze do niedawna rozwój chłodnictwa w Polsce opierał się – zgodnie z tendencjami gospodarczymi – na zwiększaniu wydajności systemów przy obniżaniu kosztów inwestycyjnych.

Skutkiem ubocznym takiego podejścia było wykorzystywanie w Polsce rozwiązań wycofywanych z Europy. Wraz z przemianami gospodarczymi oraz rosnącym znaczeniem ochrony środowiska zaczęło zmieniać się też chłodnictwo. Zwrócono uwagę, że stosowane technologie chłodnicze są energochłonne, a stosowane i emitowane substancje negatywnie oddziałują na środowisko, m.in. na warstwę ozonową. Polska, zgodnie ze zobowiązaniami międzynarodowymi (Protokół Montrealski, Protokół z Kyoto) i implementowaną legislacją europejską, przekształca stopniowo chłodnictwo w sektor bezpieczny i przyjazny dla środowiska.

ENERGOOSZCZĘDNOŚĆ

Możliwość zmniejszenia zużycia energii w chłodnictwie może być rozpatrywana na dwóch poziomach. Po pierwsze, w nowoczesnych urządzeniach stosuje się rozwiązania konstrukcyjne pozwalające na znaczne zmniejszenie zużycia energii. Drugim wartościowym rozwiązaniem są pompy ciepła – urządzenia te mogą wykorzystywać energię pochodzącą z otoczenia. W wielu krajach europejskich uznane zostały za odnawialne źródło energii (OZE). Mogą więc pomóc w wypełnieniu polskich zobowiązań w zakresie odpowiedniego udziału OZE w planie energetycznym.

BEZPIECZNE ŚRODOWISKO

Unia Europejska rozpoczęła też kolejny etap porządkowania spraw ochrony środowiska w chłodnictwie. Dla przedsiębiorców korzystających z instalacji chłodniczych ważne są dwie daty graniczne: 1 stycznia 2010 i 1 stycznia 2015. Przedsiębiorcy muszą podjąć działania dostosowujące posiadane instalacje do wymogów ochrony warstwy ozonowej – w praktyce oznacza to zlecenie przeróbki lub wymiany instalacji wykwalifikowanej zgodnie z nowym prawem unijnym ekipy.

Na rynku jest już szereg rozwiązań, które pozwalają na łatwą realizację tych zadań od strony technicznej. Gorzej ze stroną organizacyjną – przedsiębiorców podlegających legislacji jest wielu, a wykwalifikowanych ekip będzie stosunkowo mało. Im bliżej dat granicznych, tym trudniej będzie wykonać swój obowiązek bez kolizji z procesem produkcyjnym i przy rozsądnym nakładzie kosztów.

IDA ZMIANY....

Przedsiębiorców należy zachęcać do jak najszybszego dostosowania swojej instalacji do nowych wymogów. Daje to czas na takie zaplanowanie przeróbki, by nie zatrzymywać na długo procesów produkcyjnych. Obecnie łatwo znaleźć „wolną” ekipę wykonawczą, która zrealizuje zadanie w rozsądnym terminie, nadal korzystne są też ceny usług. Jest też czas na wybór rozwiązania optymalnego dla danego zakładu. Jeśli zastosowane zostaną rozwiązania energooszczędne, zysk jest wielokrotny – nie tylko realizowany jest nieuchronny obowiązek prawny, ale i zmniejszy się konsumpcja energii. To oznacza zwrot poniesionych kosztów, późniejsze oszczędności eksploatacyjne, a niewykluczone, że i spełnienie wymogów w zakresie wykorzystania OZE.